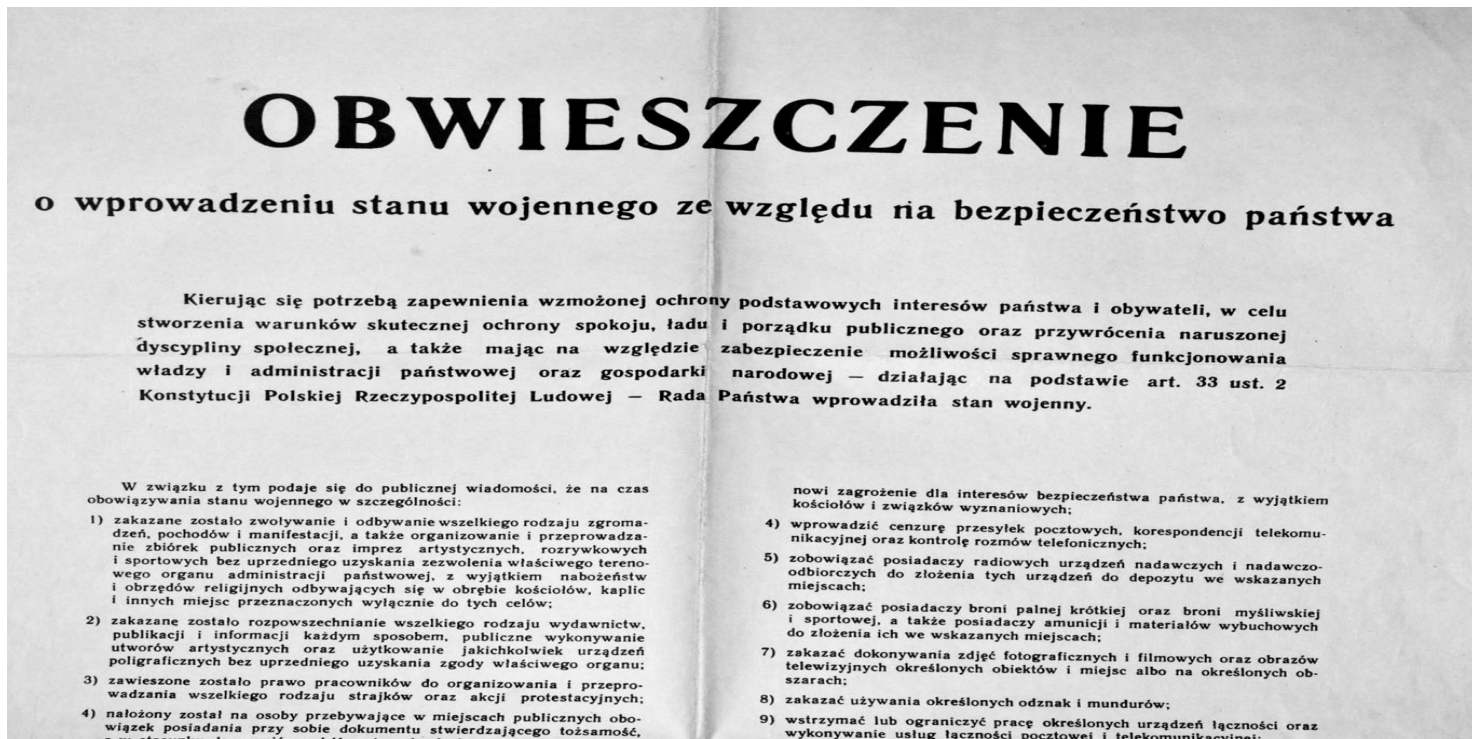


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/stan-wojenny/29245,Malo-znana-historia-obwieszczenia-o-wprowadzeniu-stanu-wojennego.html>



ARTYKUŁ

Mało znana historia obwieszczenia o wprowadzeniu stanu wojennego

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: GRZEGORZ MAJCHRZAK 06.12.2021

„Obwieszczenie Rady Państwa o wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce ze względu na bezpieczeństwa państwa” zostało wydrukowane w Związku Sowieckim. Niewykluczone, że w tej samej drukarni, co „Manifest Polskiego

Komitetu Wyzwolenia Narodowego” z lipca 1944 r.

Przedstawiciele Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego wykazać mieli pełną gotowość do realizacji prośby strony polskiej o druk obwieszczenia.

Misja Starszaka i Maliny

Z pewnością najbardziej znanym dokumentem związanym z 13 grudnia 1981 r. jest „Obwieszczenie o wprowadzeniu stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa.” Dużo mniej znana jest natomiast historia jego powstania i wydrukowania. Okazuje się, że nie mały wkład w tej kwestii mieli sowieccy towarzysze. Wiemy o tym dzięki pismu zastępcy dyrektora Biura Śledczego MSW Hipolita Starszaka do ministra spraw wewnętrznych Czesława Kiszczaka z sierpnia 1981 r. Wynika z niego, że obwieszczenie miało zostać powielone w drukarni Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów Związku Sowieckiego w pierwszych dniach września 1981 r., czyli ponad trzy miesiące przed wprowadzeniem stanu wojennego. Takie przynajmniej ustalenia zapadły podczas dwudniowej wizyty Hipolita Starszaka i Zdzisława Maliny (zastępcy szefa Sekretariatu Komitetu Obrony Kraju, organu Rady Ministrów utworzonego w 1967 r. i odpowiedzialnego za kwestie obronności i bezpieczeństwa państwa) w Moskwie w dniach 25-26 sierpnia 1981 r. W jej czasie

towarzysze z bratnich resortów omówili kwestię rozpoczęcia druku obwieszczenia o wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, a także ich transportu.

Kwestia powielenia obwieszczenia o wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce w Związku Sowieckim (...) stanowi (...) doskonałe świadectwo stopnia współpracy władz PRL z obcym państwem w celu pacyfikacji niepokornej części społeczeństwa.

Uwagi towarzyszy zza Buga

Co symptomatyczne w wyniku tych rozmów, a dokładnie ze względu na sugestie strony sowieckiej „wprowadzono kilkanaście poprawek [...] dotyczących liternictwa i szaty graficznej”. Jak raportował Starszak, przedstawiciele Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego wykazać mieli pełną gotowość

do realizacji prośby strony polskiej o druk obwieszczenia. I to – jak pisał – „mimo różnorodnych trudności, wynikających głównie z małej mocy urządzeń, na których zdecydowano je drukować”. A rzeczywiście było, co powiełać. Łącznie, bowiem zamierzano wydrukować 250 tys. egzemplarzy obwieszczenia o wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Na to z kolei potrzeba było ponad 5,5 tony papieru...

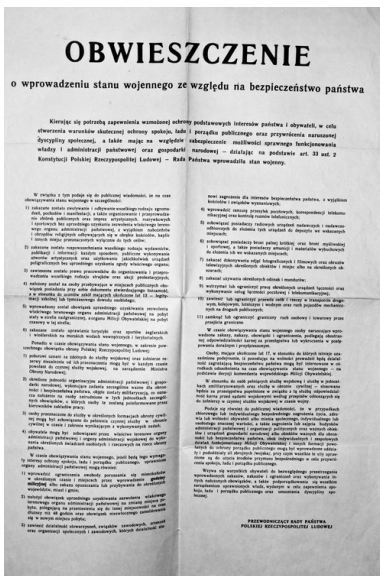


Wojciech Jaruzelski
przygotowujący się do odczytania
przemówienia informującego o
wprowadzeniu stanu wojennego -
Warszawa, 13 XII 1981 r. Fot.
Wikipedia Commons/domena
publiczna

Według informacji towarzyszy sowieckich powielanie planowano zakończyć w dniu 4 września 1981 r. Wydrukowane obwieszczenia miano zapakować w 500 paczek, po 500 egzemplarzy każda. Zgodnie z sugestią – raczej należałoby stwierdzić prośbą – strony polskiej miały one zostać przewiezione z Moskwy do Warszawy należącym do eskadry rządowej samolotem Ił-18. Do czasu podjęcia decyzji o ich rozesłaniu do komend wojewódzkich Milicji Obywatelskiej na terenie całego kraju, miały być one przechowywane w gmachu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przy ulicy Rakowieckiej.

Nie wiadomo, kto za to zapłacił

Może wydawać się, że kwestia powielenia obwieszczenia o wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce w Związku Sowieckim, w drukarni Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego jest mało istotnym epizodem przygotowań do „mniejszego zła”. Tak jednak nie jest. Stanowi ona doskonale świadectwo stopnia współpracy władz PRL z obcym państwem w celu pacyfikacji niepokornej części społeczeństwa. A także skalę wpływu Wielkiego Brata na tak wydawało się błahe kwestie jak szata graficzna czy liternictwo „Obwieszczenie o wprowadzeniu stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa”.



Obwieszczenie Rady Państwa o wprowadzeniu stanu wojennego.
Fot. Wikipedia Commons/domena publiczna

W przypadku zaś samego obwieszczenia pozostaje ostanta niewiadoma. Jakie były koszty druku? I kto je poniósł. Czy tylko strona polska czy też może sowieccy towarzysze postanowili dołożyć, dopłacić do rozprawy z „kontrewolucją” w PRL? Być może również na to pytanie poznamy w przyszłości odpowiedź. Choć – jak można się domyślać – dla autorów stanu wojennego cena nie grała roli i zdecydowanie ważniejsze było zachowanie przygotowań do jego wprowadzenia w całkowitej tajemnicy, a to akurat w pełni gwarantowali sowieccy towarzysze...

COFNIJ SIĘ